

Portal Województwa Lubuskiego



Kolejowy problem Żagania. Samorząd po stronie mieszkańców



Kategoria - Transport i Infrastruktura

Data publikacji -23 czerwca 2023 godz. 09:15

Mieszkańcy Żagania od lat mówią o wykluczeniu komunikacyjnym ich miasta. W czwartek, 22 czerwca 2023 r. zaprosili na rozmowę członka zarządu województwa Marcina Jabłońskiego i posłankę Krystynę Sibińską.

Nadzieją dla Żagania były lubuskie szynobusy, którymi administruje spółka Polregio.

Trzy lata temu Zarząd Województwa Lubuskiego podpisał z przewoźnikiem dziesięcioletnią umowę. Umowa obejmowała kilka regionów.

- Mieliśmy w tym naszym związku złe momenty, kryzysy, które udawało się zażegnać - mówił w czwartek, 22 czerwca 2023 r. podczas spotkania na żagańskim dworcu Marcin Jabłoński. - Spółka podejmowała jakieś środki zaradcze. Jednak od pewnego czasu jest naprawdę źle. Doszło do zmiany w kierownictwie spółki i mam wrażenie, że zajmuje się ona głównie sama sobą. Problemy się nawarstwiają, pociągi są opóźnione, odwoływane, likwidowane są linie. Również jesteśmy tym już zmęczeni i zirytowani, skierowaliśmy na ręce dyrektora regionalnej pismo i naliczyliśmy kary. Nazbierało się tego już sześć milionów. Ale kary nie jeżdżą. Podczas najbliższego spotkania chcemy sprawę postawić jasno, że jeśli to się nie zmieni, będziemy musieli poważnie rozważyć wypowiedzenie umowy - dodał członek Zarządu Województwa.

Spotkanie z przedstawicielami Polregio rozpoczęło się w piątek, 23 czerwca 2023 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze.

W ciągu ostatnich pięciu lat samorząd zwiększył nakłady z budżetu województwa z nieco ponad 50 mln do ponad 120 mln zł w tym roku. Skutkowało to powiększeniem dostępności kolei z 2,7 mln tzw. pociągokilometrów do 4,3 mln.

Mieszkańcy szukają rozwiązań

Żaganianie mówili o sytuacjach, gdy stoją na peronie i dopiero wówczas dowiadują się, że pociąg nie odjedzie. Marcin Jabłoński potwierdził, że zna to z autopsji i obie strony uważają, że taki brak poczucia bezpieczeństwa sprawi, że Lubuszanie coraz mniej chętnie będą korzystali z kolei, a to zainteresowanie jest warunkiem dalszego rozwoju tego rodzaju transportu.

Mieszkańcy pytali, dlaczego na lubuskie tory nie zaprosimy Kolei Dolnośląskich, które zapewniają dobry standard usług w połączeniach z Wrocławiem. Dociekali również, dlaczego szynobusy, które uległy awarii, długo stoją w krzakach i co dalej z halą remontową, która miała stanąć właśnie w Żaganiu. Jeden z uczestników spotkania podpowiadał, że na tym terenie kolejarzom mogłoby pomóc Ministerstwo Obrony Narodowej

- Mogę tylko pogratulować państwu determinacji, wiedzy i pomysłów - mówiła **posłanka Krystyna Sibińska**. - Myślę, że wraz z samorządem powinniśmy wspólnie stworzyć lobby, grupę nacisku. Ze swej strony zapewniam, że zrobię wszystko, aby lobbować na rzecz żagańskiej kolei. Brałam udział w spotkaniach ze związkowcami z Polregio i oni również zdają sobie sprawę z tego, że nie dzieje się nic dobrego.

Problemem są także koszty

Przyjęcie któregoś z radykalnych rozwiązań wiąże się z kosztami. Kupno nowego szynobusu oznacza, że pojawi się on na torach za dwa lata (obecnie trwają

przygotowania do rozstrzygnięcia przetargu na dwa takie pojazdy). Wpuszczenie innego przewoźnika na tory oznacza natomiast naruszenie warunków umowy z Polregio. Wynajęcie szynobusu na rok to wydatek rzędu 1,5 mln zł.

– Tymczasem Polregio składa nieustannie propozycje abyśmy nie tylko zrezygnowali z naliczania kar, ale również sfinansowali podwyżki dla pracowników – dodaje Marcin Jabłoński. – Jesteśmy równie jak państwo oburzeni i wiemy, że sytuacja dojrzała do radykalnych rozwiązań.

Na spotkaniu 23 czerwca 2023 r. do rąk przedstawicieli przewoźnika trafiają skargi i uwagi pasażerów.